

Używanie nazistowskich symboli SS Galizien jest bezprawne

28 maja 2020

Kijowski administracyjny sąd okręgowy wydał zaskakujące jak na dzisiejszą Ukrainę postanowienie, które może być dużym kłopotem dla wielu polityków ukraińskich i dla oficjalnej polityki historycznej tego kraju.

27 maja wspomniany sąd postanowił, że symbolika czczonej na Ukrainie dywizji SS Hałyczyna (SS Galizien) jest symboliką nazistowską, a opinia ukraińskiego IPN wyrażająca przeciwny pogląd jest bezprawna.

W 2017 roku ukraiński IPN (w piśmie nr 01/1015 z 16.05.2017 r.) w odpowiedzi jednemu z ukraińskich mediów napisał: „symbolika 14 dywizji grenadierów wojsk SS „Hałyczyna” (1 Ukraińskiej Dywizji UNA) zgodnie z obowiązującym prawem Ukrainy, nie jest symboliką narodowo-socjalistycznego (nazistowskiego) totalitarnego reżimu, którego rozpowszechnianie lub publiczne wykorzystywanie jest w Ukrainie zabronione” .

Od 2015 roku na Ukrainie obowiązuje prawo zakazujące rozpowszechniania symboliki totalitarnych reżimów, ale w praktyce prawo to było skierowane przeciwko symbolice ZSRR i symbolom partii komunistycznych. Gdy pomniki radzieckie i nazwy ulic upamiętniające komunistów wycinano bez litości, wiele skrajnie prawicowych parawojskowych formacji i tzw. batalionów ochotniczych powszechnie odwoływały się do symboli i znaków związanych z nazizmem.

Postanowienie sądu w Kijowie jednoznacznie stwierdza, że opinie ukraińskiego IPN są bezprawne, zaś historycy z Instytutu i jego kierownictwo zostali postawieniem sądu

zobowiązani do powstrzymania się od rozpowszechniania opinii, że symbolika SS Galizien nie jest symboliką nazistowskiego reżimu.

Kijowski sąd zadał mocny cios polityce historycznej Ukrainy, w której heroizacja SS Galizien pełni ważną rolę. Niedawno – 28 kwietnia, z okazji 77 lecia powstania tej zbrodniczej formacji władze Lwowa wydały panegiryczny dokument, w którym opisywano SS Galizien jako patriotyczną formację, która przede wszystkim walczyła z Armią Czerwoną w obronie ukraińskich ziem, a w mieście Kałusz odznaczono weterana tej dywizji „rycerskim krzyżem dywizji SS Galizien”. Weteran, odbierając odznaczenie, był wyraźnie wzruszony i odpowiedział nazistowskim salutem wyciągając prawą rękę przed siebie, co na nikim nie zrobiło żadnego wrażenia.

Autorstwo: Maciej Wiśniowski

Źródło: Strajk.eu